

LITWA NA OSI WSCHÓD – ZACHÓD.
Z PROBLEMATYKI KULTURALNEJ NA ŁAMACH
KWARTALNIKA *LITHUANIA*

JOANNA MIANOWSKA

Stosunki między Litwą a Polską, jak wszystkie stosunki międzynarodowe, powinny układać się wielowarstwowo – nie tylko w sferze kontaktów międzypaństwowych, ale i wzajemnych kontaktów międzyludzkich, które wiążą się z polską lub litewską tożsamością kulturową. Słuszne i znamienne są zatem słowa Marii Starzyńskiej, wypowiedziane dziesięć lat temu na łamach kwartalnika *Lithuania*: „Polacy i Litwini od momentu pojawienia się około tysiąc lat temu na arenie dziejów, zajmują mieszkania bezpośrednio ze sobą sąsiadujące. W ciągu tego tysiąclecia były okresy, kiedy drzwi (...) pozostawały na oścież otwarte, a nawet nie było między nimi w ogóle ściany działowej. Ale były też okresy, kiedy zatraskiwano na głucho najmniejsze okienka (...) Niestety ta druga tendencja dominowała w XX wieku”¹. Geopolityczne i geoeconomiczne przesunięcie polskich (litewskich również) kierunków współpracy w latach 90-tych naszego wieku pociągnęło za sobą również skutki kulturowe. Okres transformacji stał się dla kontaktów Litwinów i Polaków okresem ważnych zmian, gdyż wyzwolił z jednej strony otwartość, z drugiej zaś – wzajemny krytycyzm, nie ograniczając naturalnie jakościowo i ilościowo stosunków międzyludzkich. Choć zarówno Polska i Litwa przesunęły swoje zainteresowania w stronę Zachodu, nie wpłynęło to ujemnie na ich wzajemne stosunki, które obecnie cechuje wysoka dynamika.

Nie wdając się jednak w szczegóły politycznych stosunków polsko-litewskich, stwierdzić należy, że narody nasze, choć czasem poróżnione przez historię, cechowało przede wszystkim silne przenikanie się kulturowe. Wzorowym przykładem są naturalnie tradycyjnie cytowane przykłady, by wspomnieć tylko Autora słów „Litwo ojczyzna moja” – Adama Mickiewicza, czy noblistę – Czesława Miłosza. Obustronne zainteresowanie obu krajów dorobkiem swoich literatur, sztuk plastycznych, muzyki,

¹ *Lithuania*, red. M. Starzyńska, 1990(1), s. 1

filmu czy teatru zaowocowało utworzeniem w roku 1990 kwartalnika *Lithuania*, który przedstawia szerokie spektrum problemów – życie polityczne, społeczno-gospodarcze i kulturalne Litwy, a także stara się generalnie poruszać niełatwą problematykę stosunków polsko-litewskich. Nazwa kwartalnika nie jest dziełem przypadku, nawiązuje bowiem do chlubnych tradycji paryskiej *Lithuanii* założonej w roku 1904 przez Jozasa Petrusisa – organizacji gromadzącej młodzież z ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kwartalnik *Lithuania* w ciągu dziesięciu lat istnienia uwypuklił ważne momenty kształtowania się stosunków polsko-litewskich w dziedzinie kultury.

Nie sposób w krótkim przeglądzie odnieść się do wszystkich podejmowanych kwestii i tematów. Skupię się więc na bodaj najbardziej znaczących. Drukowany w Polsce kwartalnik przybliżył litewską kulturę Polakom, przedstawiając znane postaci litewskiej literatury – Kristijonasa Donelaitisa, Justinasa Marcinkevičiusa, Vytautasa P. Blože, Nijole Miliauskaitė, Judity Vaicziunaite czy emigranta – Tomasa Venclovę. Mikołajus Konstantus Cziurlonis, Vytautas Landsbergis-Zemkalnis, Rimtautas Vincentas Gibavicius, Aldona Dvarionaitė – to tylko niektóre z cyklu postaci, portretowanych w kwartalniku *Lithuania*. W czasopiśmie są i sylwetki Polaków wileńskich. Wymienić należy tutaj Romualda Mieczkowskiego, absolwenta wileńskiej polonistyki, autora tomików wierszy wydanych w Warszawie i Krakowie, który w swoich utworach opiewa Ostrą Bramę, Trzykrzyską Górę czy miejsca związane z pobylem w Wilnie Adama Mickiewicza². Także i Alicja Rybałko słaui złocone Wilno, pomnik Mickiewicza, wspominając przeszłość wiąże ją z teraźniejszością³.

Tematyka literatury dysydenckiej nie mogła zostać zaprezentowana na łamach kwartalnika w pełni, gdyż zbyt szerokie jest jej spektrum. Jednak kilkakrotnie przewija się tam nazwisko Tomasa Venclovy. Ciekawą wydaje się rozmowa przeprowadzona z tym znanym na świecie emigrantem litewskim jeszcze w roku 1991. Na pytanie Elżbiety Sawickiej i Marka Karpa: „Jaki jest wśród Litwinów stereotyp Polaka?” – Venclova odpowiada: „... wytworzył się taki stereotyp, że Polak to pan, dziedzic. Polak to arystokrata, Litwin to chłop” i kontynuuje pisarz: „... istnieje niestety stereotyp Polaka komicznego i niepoważnego”⁴. Periodyk, tym bardziej taki, który adresowany jest do elitarnego kręgu odbiorców, nie może naturalnie zmienić stereotypu – to bowiem proces długotrwały, o ile w ogóle możliwy. Już samo jednak wskazanie stereotypów – nie zawsze pozytywnych, może prowadzić do przeksztalcenia.

Lithuania chętnie prezentuje kulturę mniejszości narodowych wchodzących w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jeden z numerów kwartalnika za rok 1991 całkowicie był poświęcony Żydom wileńskim⁵. O żydowskim Wilnie pisały takie znakomitości jak Czesław Miłosz, Abraham Sutzkewer czy wreszcie Marc Chagall. Warto poświęcić kilka słów temu ostatniemu. Chagall umieszczał swoje wiersze, pisane w języku jidisz w litewskim kwartalniku telawiskim *Die Goldene Keit*. Informację tę podaje tłumacz Chagalla – Zew Szeps⁶. Ciekawostkę stanowi fakt już nie podany w kwartalniku, że ten sam wiersz wcześniej ukazał się w rosyjskim tłumaczeniu Lwa

² *Lithuania*, 1991, nr 1/2

³ *Lithuania*, 1997, nr 3/4, s. 14, 62-73

⁴ *Lithuania*, 1991, nr 1/2, s. 49

⁵ *Lithuania*, 1991, nr 2/3

⁶ Ibidem, s. 124

Bierińskiego *Wilenszaja Sinagoga* i wszedł do wydanego w Moskwie w roku 1989 zbioru poezji i prozy Chagalla zatytułowanego *Anioł nad dachami*⁷. Warto wspomnieć, że Chagall w roku 1935 odwiedził Wilno, w tym bowiem mieście odbył się wówczas zjazd Żydowskiego Instytutu Naukowego (Judischer Wisnaszaflecher Institut). Na jednym z posiedzeń 15 sierpnia 1935 roku Chagall wystąpił z referatem *Co powinniśmy zrobić dla sztuki żydowskiej*⁸, w którym postulował utworzenie żydowskiego muzeum sztuki. Podkreślenia jest godny fakt, że wówczas, kiedy w niektórych krajach i miejscach Europy szalał już antysemityzm, w Wilnie mógł odbyć się wspomniany zjazd, co nie przeszkodziło zresztą późniejszej rzezi Żydów na Ponarach wileńskich.

Podążając dalej śladami tematyki żydowskiej na łamach kwartalnika, wspomnieć warto, że *Lithuania* drukowała wiersze Abrahama Sutzkewera. W jednym z numerów opublikowany został artykuł Natana Grossa *Poeta Abraham – człowiek Wilna. O polskich motywach w poezji Abrahama Sutzkewera*⁹. „Poeta Jeruzolimy Litewskiej” (jak nazywa Gross Sutzkewera) opisywał w wierszach swoją wileńską młodość i wspólną historię Polaków i Żydów na Litwie. Godnym podkreślenia jest fakt, że szczególnie jaskrawo problematyka ta znalazła swój wyraz w poemacie *Do Polski*. W utworze tym Sutzkewer dokonuje rachunku sumienia, a ciekawostkę stanowi fakt, że za refren do swojego poematu wybrał znamienne dla polskiej poezji słowa – „smutno mi Boże”, drukując je zawsze łacińskimi literami i nie tłumacząc w przypisie. W omawianym numerze kwartalnika prezentowane są zresztą różne kwestie związane ze stosunkami polsko-żydowsko-litewskimi.

Kwartalnik poświęca wiele miejsca także innym mniejszościom narodowym. W całości drukuje *Lithuania* epos wierszowany, poemat Jakuba Kołasa *Nowa ziemia* z przedmową i w przekładzie Czesława Seniucha¹⁰. Również i literatura ukraińska znalazła się w polu widzenia *Lithuanii*. Znany polski ukraiński, profesor Florian Nieuważny próbuje przełamać stereotypy myślenia o poecie ukraińskim Maksymie Rylskim, prezentując również dwa wiersze poety w swoim przekładzie. Inny polski profesor Jerzy Litwiniuk recenzuje wypisy ukraińskiej literatury XX wieku.

Na łamach *Lithuanii* nie mogło zabraknąć tradycyjnego, choć do dzisiaj przecież nieco „kontrowersyjnego” wątku polsko-litewskiego. Jeden z zeszytów *Lithuanii* został całkowicie poświęcony Adamowi Mickiewiczowi z okazji 200-lecia urodzin. Zgromadzone tam zostały teksty autorów z wielu krajów, a w nich reminiscencje, eseje, rozprawy naukowe czy zwykłe notatki informacyjne. Ważną częścią składową zeszytu Mickiewiczowskiego stanowi materiał dotyczący recepcji twórczości Mickiewicza w różnych krajach i kulturach. Propozycję utworzenia międzynarodowego komitetu dla uczczenia Mickiewiczowskiego jubileuszu złożył profesor Akademii Sztuk Pięknych w Wilnie, artysta malarz litewski Vincentas Gibavicius w rozmowie z Leonem Brodowskim, redaktorem naczelnym *Lithuanii*. W zeszycie tym, niejako wyprzedzającym 200-lecie urodzin wieszczka, na uwagę zasługują wypowiedzi o *Panu Tadeuszu* takich znakomitości, jak Czesław Miłosz i Stanisław Różewicz. Obydwaj

⁷ M. Chagall. *Angel nad kryszami*. Tłum. z jidisz i postowie Lew Bierinskij, Moskwa 1989

⁸ Ibidem, s. 127-132

⁹ *Lithuania*, 1999, nr 3(32), s. 99 i inne

¹⁰ *Lithuania*, 1995, nr 1(14), s. 154, 155-159, 160-164 oraz inne numery *Lithuanii* drukujące kolejne części eposu Jakuba Kołasa *Nowa ziemia* w przekładzie Czesława Seniucha

piszą o Mickiewiczowskim poemacie, jako o utworze pogodnym, pełnym miłości i wiary w człowieka spragnionego wolności¹¹.

Szeroko jest prezentowany w zeszycie temat recepcji twórczości Mickiewicza w Chinach, na Węgrzech, w Szwecji, powiązaniach Mickiewicza ze światem Żydów. Interesującą tezę przedstawił w swoim studium badawczym profesor i dyplomata w jednej osobie – Mieczysław Jackiewicz. W artykule *Adam Mickiewicz i poeci litewscy* stwierdził on, że w każdym pokoleniu litewskich literatów widoczne są wpływy twórczości Mickiewiczowskiej. Jako potwierdzenie tej tezy następny cykl zeszytu został nazwany *Adam Mickiewicz – poeta powszechny*. Tu z kolei na uwagę zasługuje artykuł Viktorii Pakeriene-Daujotyte *Adam Mickiewicz w kulturze Litwy XIX wieku*, korelujący tonem wypowiedzi i zawartych tez z rozprawą Jackiewicza¹². Adam Bajcar opracował mapkę *Podróże Mickiewicza i poświęcone poecie pomniki, tablice pamiątkowe, muzea*. W zeszycie znalazł się też cykl *Pod patronatem wieszczka*, z którego można dowiedzieć się o towarzystwie literackim im. Adama Mickiewicza, muzeach Mickiewiczowskich na świecie, propozycji scenariusza filmu o młodości wieszczka. Dodatkiem do tego cyklu jest rubryka *Na polsko-litewskich drogach*, a w niej interesujące wspomnienia o Mickiewiczu Mackiewicza (CAT), przekazane przez córkę autora książki o zbrodni katyńskiej.

Jeszcze w roku 1998 kwartalnik *Lithuania* powrócił do uroczystości Mickiewiczowskich. Program obchodów obejmował cztery działy: wydawnictwa, sesje naukowe, wystawy i konkursy. W publikacjach autorów różnych krajów i narodowości przewijała się myśl, że postać Adama Mickiewicza należy do wszystkich narodów byłej Rzeczypospolitej, całej Słowiańszczyzny i całej Europy. Warto nadmienić, że podobne tezy były prezentowane na takich międzynarodowych gremiach, jak Kongres Sławistów w Krakowie, Kongres Ruscystów w Bratysławie, czy dziesiątki konferencji międzynarodowych, poświęconych Adamowi Mickiewiczowi. Profesor Bazyli Białokozowicz w referacie *Adam Mickiewicz jako poetycki symbol polsko-litewskiego i polsko-wschodniosłowiańskiego zbliżenia, porozumienia i współpracy* konkluduje: „Twórczości Mickiewicza nie sposób zrozumieć bez uwzględnienia multietnicznego, wieloreligijnego i wielokulturowego dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego tworzącego wraz z Koroną Polską Rzeczpospolitą Obojga – czy nawet jak chcą obecnie niektórzy – Czworą Narodów”¹³. Szkoda tylko, że w tym bogatym przeglądzie tematyki Mickiewiczowskiej i szerokiej recepcji twórczości wieszczka w różnych krajach, zabrakło chociażby notatki informacyjnej o Mickiewiczu jako symbolu pojednania polsko-rosyjskiego.

Lithuania w roku 1997 zaprezentowała swoim czytelnikom zeszyt poświęcony podobieństwom i różnicom kultury litewskiej i polskiej. Stanowi on owoc spotkania przedstawicieli obu kultur w klasztorze nad Wigrami. W trakcie spotkania zebrany przyświecało motto z C.K. Norwida – „Mniej klócić się – więcej różnić”. Szeroka była panorama spraw i tematów poruszanych w Wigrach począwszy od spostrzeżeń historyka Jerzego Kłoczowskiego o kulturze litewskiej i polskiej w ich wzajemnych związkach

poprzez wizję Wilna 2015 Zigmasa Daunorasa i Robertasa Staskeviciusa do prób syntezy Juliusa Szalkauskasa *Litewska kultura i kultura Litwy* (w tym: stosunki litewsko-polskie) i rozważań Jakubasa Minkeviciusa *Co to jest litewskość?* Osobną grupę tekstów w omawianym zeszycie stanowią rozważania o innych sztukach. Rozpoczyna ją bardzo osobiste w swojej wymowie słowo do uczestników spotkania Stasysa Eidrigeviciusa. Dalej zamieszczone zostały myśli Andrzeja Papuzińskiego o filmie *Siedem misteriów według Stasysa*, w którym została zasygnalizowana historycznie zasadnicza dla Polaków i Litwinów sprawa – wolność. W cyklu tym są również osobiste wynurzenia Ony Narbutiene o muzyce litewskiej i polskiej oraz ich wspólnych europejskich korzeniach. Jerzy Malinowski przekazuje swoje refleksje po obejrzeniu wystawy *Kształcenie artystyczne w Wilnie i jego tradycje*. Jak wynika tylko z tego pobieżnego przeglądu zbliżenie polsko-litewskie niejedno ma imię.

O współczesnych literackich związkach polsko-litewskich dywaguje Aleksander Sokołowski. Zdaniem badacza wiodą one od roku 1953 i gazety *Czerwony sztandar* ku współczesnym tomikom poezji, antologiom i zbliżeniu manifestującemu się nawet poprzez książkę dziecięcą. W świetle przeprowadzonych przez Autora artykułu badań słuszne wydają się jego konstatacje: „Poezja polska Wileńszczyzny zyskała trwałe miejsce w sprzyjającej atmosferze wzajemnych kontaktów między obydwojma środowiskami twórczymi – polskim i litewskim”¹⁴. W zeszycie tym zawarte są też wiersze litewskie i przekłady z poezji litewskiej Wilnianina z pochodzenia – Tadeusza Chrościelewskiego, znanego łódzkiego prozaika, eseisty, filologa, a także Vitautasa Blože, Nijole Miliuskaite i innych w tłumaczeniu Danuty Brodowskiej.

Z zeszytem poświęconym tematyce podobieństw i różnic w kulturze polsko-litewskiej koresponduje następny z roku 1998, w którym, jak się zdaje, najważniejszym wydarzeniem jest opis uroczystości nadania honorowego obywatelstwa Litwy Jerzemu Giedrojciowi. Obchody tej uroczystości zbiegły się z wydaniem sześćsetnego numeru paryskiej *Kultury*. Pozwolę sobie zacytować słowa noblisty Czesława Miłosza wypowiedziane przy tej okazji: „Cieszę się, że tak wiele potrafił zdziałać mój przyjaciel, wielki człowiek litewskiego pochodzenia i o starym litewskim nazwisku”¹⁵. Słowa te są chyba wystarczająco wymowne, by pozostawić je bez komentarza. W omawianym numerze zamieszczone zostały również materiały ze spotkania wigierskiego oraz pleneru rzeźbiarzy litewskich i polskich pod kierownictwem Andrzeja Strumiły. Warto podkreślić fakt uczestnictwa w spotkaniu wigierskim emigrantów – Czesława Miłosza i Tomasa Venclovy. Dla obydwu „tułaczy” nieobcy był przecież los Polski i Litwy. Warto zwrócić uwagę na słowa Venclovy z jego przemówienia *Litwo, ojczyzno nasza*: „Jestem nastawiony przeciwko litwinizowaniu Polaków na Wileńszczyźnie siłą, jak i przeciwko polonizacji przymusowej Litwinów na Sejneńszczyźnie (...) Polacy i Litwini powinni zrozumieć, że ich korzeniami jest przede wszystkim Wielkie Księstwo Litewskie, a nie przedwojenna Litwa czy Polska”¹⁶.

O trzecim spotkaniu (w Druskiennikach) twórców kultury polskiej i litewskiej traktuje pierwszy numer kwartalnika za rok 2000. Zeszyt ten jest przede wszystkim poświęcony uczczeniu dziesiątej rocznicy odnowienia niepodległości państwa

¹¹ *Lithuania*, 1996, nr 3/4, s. 44, 45

¹² *Ibidem*, s. 118-129

¹³ B. Białokozowicz. Adam Mickiewicz jako poetycki symbol polsko-litewskiego i polsko-wschodniosłowiańskiego zbliżenia, porozumienia i współpracy // *Słowo. Tekst. Czas*. Materiały konferencji międzynarodowej, red. M. Aleksiejenko, Szczecin 1999, s. 11, 12

¹⁴ *Lithuania*, 1997, nr 3/4, s. 183

¹⁵ *Lithuania*, 1998, nr 1/2, s. 11

¹⁶ *Ibidem*, s. 82

litewskiego. Zawarte są też tu refleksje redaktora naczelnego – Leona Brodowskiego, dotyczące dziesięciolecia kwartalnika i próby znalezienia ewentualnej recepty na redagowanie dobrego periodyku „dla elit” (słowa redaktora). W numerze tym znalazł się też dział *Białoruś literacka*, a w nim sto białoruskich książek XX wieku, typowanych przez znanego tłumacza – Czesława Seniucha.

Nie sposób w tak krótkim przeglądzie chociażby pobieżnie wymienić i odnieść się do problematyki kulturalnej, prezentowanej w ciągu dziesięciolecia istnienia periodyku. Pomińnięte w tym przeglądzie zostały artykuły o etnicznej i językowej mapie Polaków litewskich, dyskusja o poemacie *Metai (Rok)* K. Donielajtisa, o języku litewskim i prowadzonych nad nim badaniach, o Litwinach i Polakach na Uniwersytecie Wileńskim... W kwartalniku omawiane były arcyciekawe książki Ewy Berbereyusz *Książę z Maisons – Laffite* i Jerzego Giedrojcia *Autobiografia na cztery ręce*, którą sam autor ocenił jako „suchą relację, a nie próbę tłumaczenia się czy usprawiedliwiania”¹⁷. Na uwagę zasługuje dział *Miscellanea*, a w nim na przykład wiersze Nijole Miliauskaite w tłumaczeniu Danuty Brodowskiej oraz nowa rubryka *Biblioteka Lithuanii*, w której prezentowane są książki o Wileńszczyźnie. Warto podkreślić, że literatura piękna na łamach kwartalnika postrzegana jest jako nośnik doniosłych ważkich wartości artystycznych. Szkoda jednak, że zabrakło szerszego kontekstu litewskiej i polskiej literatury emigracyjnej. Przy okazji dziesięciolecia kwartalnika warto byłoby zadbać o poprawniejszy niekiedy język polski – dominować powinna jednak polszczyzna literacka, a nie gwara. Być może wynika to z wielu dość zawitych tłumaczeń z języka litewskiego. I wreszcie jeszcze jedna uwaga – w dzisiejszych czasach natłoku informacyjnego nie sposób w tak niewielkim objętościowo periodyku jednakowo (to znaczy nie marginalnie) traktować problematykę polityczną, społeczno-ekonomiczną i kulturalną. Być może zdobyte dziesięcioletnie doświadczenie pozwoli na wybór którejs z dziedzin i poświęcenie jej większej uwagi. W każdym razie, parafrazując wyimek z referatu *Co to jest litewskość?* Jakubasa Minkewicziusa chciałoby się powiedzieć: „Polskość pozdrawia litewskość i wyraża jej serdeczny szacunek i najlepsze życzenia”.

¹⁷ J. Giedrojć. *Autobiografia na cztery ręce*. Opr. K. Pomian, Warszawa 1994, s. 6